



Laureaci leninowskich nagród „Za utrwalanie pokoju między narodami”

MOSKWA (PAP). Komitet do Spraw Międzynarodowych Nagród Leninowskich...

Laureatami międzynarodowej nagrody leninowskiej zostali: wybitny uczyony japoński...

Postanowienie o przyznaniu nagród leninowskich podpisał m. in. Dymitr Skobelcyn...

Delgado - kandydatem opozycji w wyborach na prezydenta Portugalii

LONDYN (PAP). Jak donosi Liz bony Agencja Reutersa, dwaj kandydaci opozycji...

Dla spełnienia życzeń

(Ciąg dalszy ze str. 1)

puścić do tego, aby ojców pljak sprzedawał ubranie dziecka na wódek...

Dobrze się stało, że demokracja naszego życia reaktywowała...

Bundeswehra pomaga rewizjonistom

BERLIN (PAP). Jak wynika z doniesień prasowych, w tego rocznym przygotowaniu...

Tak np. uruchomiono w związku ze zjazdem w Stuttgarcie 41 pociągów specjalnych...

O największą atrakcję mającą ciągnąć na złot w Stuttgarcie młodzież „prześleńca”...

Z VIII Zjazdu KP Chin



Na zdjęciu: Przemawia Mao Tse-tung. Fot - CAF

Wiecz z okazji pobytu prezydenta Kekkonena w ZSRR

MOSKWA (PAP). W związku z pobytom w ZSRR prezydenta Finlandii Urho Kekkonena...

Podczas gdy mocarstwa zachodnie wzmagają przygotowania do wojny - kraje socjalistyczne oznajmują o redukcji swych sił zbrojnych

Głosy prasy światowej o konferencji moskiewskiej państw - stron Układu Warszawskiego

Aby położyć kres agresji francuskiej

Tunezja zażąda niezwłocznego zwołania Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). 20 maja wieczorem rząd tunezyjski zażądał niezwłocznego zwołania Rady Bezpieczeństwa...

Delegat Tunezji w ONZ oświadczył dziennikarzom, że siły francuskie stacjonujące w Tunezji...

KAIR (PAP). Dzienniki kairskie publikują pod wielkimi nagłówkami wiadomości o moskiewskiej naradzie krajów - uczestników Układu Warszawskiego.

W artykule wstępnym zatytułowanym: „Przygotowania do wojny i przygotowania do pokoju”...

NOWY JORK (PAP). „New York Times” w artykule redakcyjnym wyraża wątpliwość co do szczerości propozycji państw - stron Układu Warszawskiego...

Sytuacja w Libanie

ODDZIAŁY RZĄDOWE rozpoczęły atak na powstańców

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Bejrutu, w Tripoli doszło w piątek rano znowu do ostrych starć między wojskami rządowymi a powstańcami...

Moskwa-Irkuck - Moskwa bez lądowania

MOSKWA (PAP). „Tu-114-D” to nowy wariant radzieckiego turbopropionowego pasażerskiego „Tu-114”...

Miliony złotych pastwą ognia

(Dokończenie ze str. 1)

a wtedy, gdy pioną zabudowania mieszkalne i gospodarcze, zbyt późno już na refleksje...

Tłumaczy ludziom tragiczne skutki pozostawiania dzieci bez opieki, wzmocniły ścisłą kontrolę stanu przeciwpożarowego strychoń i przewodów kominowych...

W obronie Republiki

Strajki i wiece we Francji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

PARYŻ (PAP). Z upoważnienia parlamentarnej grupy SFIO sekretarz generalny partii Guy Mollet i przewodniczący grupy Deixonne...

PARYŻ (PAP). Jak informuje agencja France Presse, generał de Gaulle pragnie w sobotę po południu ulegać się o inwestyturę w Zgromadzeniu Narodowym...

PARYŻ (PAP). W piątek wybuchł na terenie całej Francji strajk nauczycieli w obronie Republiki...

Przedstawicielka Światowej Organizacji Zdrowia gościła w województwie rzeszowskim

(Inf. wł.). W ubiegłym tygodniu na terenie woj. rzeszowskiego przebywała p. Fernanda Alvez Diniz - Portugalka, przedstawicielka Światowej Organizacji Zdrowia...

Rozeruchy studenckie w Panamie



Moskwa-Irkuck - Moskwa bez lądowania

MOSKWA (PAP). „Tu-114-D” to nowy wariant radzieckiego turbopropionowego pasażerskiego „Tu-114”...

W wiadomości ze sporu

LEWANDOWSKI ODECIĄ DO USA

Znany polski średniostansowiec Stefan Lewandowski odjechał ostatnio do Los Angeles...

NOWA RA POWOLANY DO KADRY NA MECZ ZE SZKOCJĄ

Od środy przebywa na zgrupowaniu w Warszawie, przed niedzielnym meczem ze Szkocją...

Parlament Republiki Panamy zatwierdził dekret o zawieszeniu swobod obywatelskich na czas nieograniczony...

Na zdjęciu: W czasie zamieszek.

W wiadomości ze sporu

LEWANDOWSKI ODECIĄ DO USA

Znany polski średniostansowiec Stefan Lewandowski odjechał ostatnio do Los Angeles...

NOWA RA POWOLANY DO KADRY NA MECZ ZE SZKOCJĄ

Od środy przebywa na zgrupowaniu w Warszawie, przed niedzielnym meczem ze Szkocją...

związkowi pozostawili federacjom lokalnym i poszczególnym związkom pełną inicjatywę w tej sprawie...

PARYŻ (PAP). Przeciwno dyktaturze de Gaulle'a demonstrowało w piątek kilkuset studentów Uniwersytetu Paryskiego...

W wielu miastach, m. in. w La Rochelle, Rouen i Grenoble, a także w czterech fabrykach na przedmieściach Paryża trwał rozpoczęty 29 bm. strajk metalowców...

W piątek wybuchł na terenie całej Francji strajk nauczycieli w obronie Republiki...

W ubiegłym tygodniu na terenie woj. rzeszowskiego przebywała p. Fernanda Alvez Diniz - Portugalka, przedstawicielka Światowej Organizacji Zdrowia...

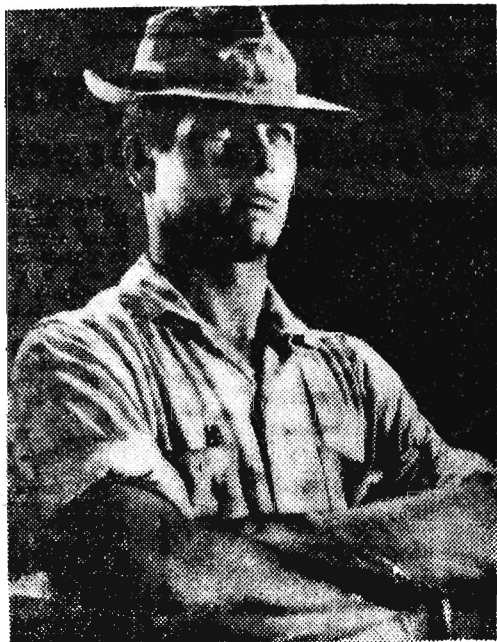
Podczas swego pobytu p. Alvez Diniz zwiedziła średnie szkoły medyczne w Przemyślu i Rzeszowie...

We wszystkich zwiedzanych placówkach wyrażała się z pełnym uznaniem o pracy personelu, a szczególnie pielęgniarek...

Zdaniem p. Alvez Diniz rzeszowskie średnie szkoły medyczne mimo ciężkich warunków lokalowych pracują wzorowo i nie ustępują tego typu szkołom w innych państwach...

Obaj trenerzy, mimo że trening przebiega normalnie, nie mają zbyt wysokich min. Zdaniem trenera Górskiego najwyżej już czas zrezygnować z „ostatnych” reprezentantów i sięgnąć po młodszych, obiecujących piłkarzy...

AKTOR



Nagrodę za najlepszą kreację męską, przyznano w Cannes aktorowi amerykańskiemu Paulowi Newmanowi za rolę w filmie Martina Ritta „Długie gorące lato”.

Mistrzowskie boje żużlowców

Liczna ekipa polskich żużlowców wyjedzie w najbliższych dniach do zachodniemieckiej miejscowości Oberhausen, gdzie 1 czerwca odbędzie się kontynentalny finał rozgrywek o mistrzostwo świata na żużlu. Prawo startu w tym turnieju zdobyło w rozegranych poprzednio eliminacjach 9 Polaków. Są to: Kaiser, Suchecki, Zyto, Kwoczała, Kupczyński, Tkocz, Maj, Kościelak i Pocięjkowicz.

Trudniejsza była przeprawa w Abendsbergu. Tam czołowe miejsca wywalczyli dwaj reprezentanci NRF, a trzeci był Szwed. Awans do dalszego szczebla rozgrywek zdobyli Kupczyński, Tkocz i Maj oraz dwaj młodzi zawodnicy Kościelak i Pocięjkowicz. Nie zabrakło niespodzianki, tym razem przykrej. Odpadli dwaj zawodnicy, na których poważnie liczone — były mistrz Polski Kapała i wielokrotny reprezentant Polski Teodorowicz oraz ich młodszy kolega Waloszek.

Myczkowce, to jeden z najpiękniejszych zakątków naszych Bieszczad. Do niedawna uczęszczany był tylko przez turystów, zwabionych pięknem gór i lasów, świeżością powietrza. Ale od rozpoczęcia budowy zapory wodnej pod przyszłą elektrownię, tj. od przeszło dwu lat, w Myczkowcach oprócz turystów, pojawili się również inżynierowie i robotnicy budujący ten ważny dla gospodarki narodowej obiekt. Jeśli bez wnikania w szczegóły, przyjrzyć się wielometrowej powierzchni wykopanego zbiornika wodnego, fragmentom grody i maszynom tłoczącym rurami cement na budowę, opalonym twarzom robotników na tle zieleni lasów i gór, można by skomponować urzekającą sielankę.

botników zwolniło się z pracy. Roboty w wiosennie - letnim sezonie coraz więcej, a ręk do pracy ciągle ubywa. Czyżby prace w polu odciągnęły ich do domu? Nie wykluczone, że ta okoliczność miała duży wpływ na ubytek zatrudnionych. Ale główną przyczyną zwolnień była, niestety niezbyt przemyślana decyzja Ministerstwa Budownictwa, wstrzymująca od kwietnia br. wypłatę tzw. rozłåkowego, w kwocie 18 zł za dobę. Dodatek ten wypłaca się robotnikom pracującym daleko od swych rodzin. O ile decyzja ta w ogólnym zastosowaniu jest słuszna, gdyż zapobiega ona nieuzasadnionym wędrowkom pracowników dla większego zarobku, to w odniesieniu do załogi zatrudnionej w Myczkowcach, czyli w tzw. bieszczadzkiej warunkach, jej skutek jest wręcz odwrotny.

W świetle nowych warunków finansowych jest to niemożliwe. Według najnowszych danych w Przedsiębiorstwie Wodno-Inżynieryjnym pracuje obecnie mniej niż 200 osób, a powinno pracować co najmniej pięćset. Nic też dziwnego, że za 4 miesiące br. plan robót wykonano zaledwie w 13 procentach, a straty wynikłe z ich opóźnienia wynoszą około pół miliona złotych. Szanse poprawy sytuacji oczywiście są. Niestety, straty czasu nie da się już nadrobić. I jeśli nawet Ministerstwo Budownictwa, w formie stałego dodatku do pensji, wyrówna robotnikom uszczerbek wynikły z odebrania rozłåkowego (o czym starania kierownictwo robót) i tak nie uda się skompletować starej, bądź co bądź już trochę przyczuczonej do pracy załogi.

Jeśli chodzi o konkretny przykład Myczkowiec, to paradoksem jest również fakt, że np. inwestor czyli Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, które dotychczas zwracało Przedsiębiorstwu Robót Wodno - Inżynieryjnych 60 proc. wydatków związanych ze sfinansowaniem rozłåkowego, posiada na koncie 4 miliony złotych na ten cel, których nie wolno mu ruszyć. Jest to kwota, która prawie dwukrotnie przewyższa wysokość środków przeznaczonych na wypłatę rozłåkowego.

LUDZKIE KŁOPOTY NA ODLUDZIU

Do kwietnia br. na budowie w Myczkowcach mimo trudnych warunków, było wszystko w porządku: było co robić i nie brakowało ludzi. W kwietniu br. sytuacja radykalnie się zmieniła. Ponad 180 robotników pracujących daleko od swych rodzin. O ile decyzja ta w ogólnym zastosowaniu jest słuszna, gdyż zapobiega ona nieuzasadnionym wędrowkom pracowników dla większego zarobku, to w odniesieniu do załogi zatrudnionej w Myczkowcach, czyli w tzw. bieszczadzkiej warunkach, jej skutek jest wręcz odwrotny.

Rozgoryczenie jest tym większe, że na tej samej budowie działają inne przedsiębiorstwa, jak np. Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — które wypłacają rozłåkowe swym pracownikom. Zrozumiałe, że rażąca różnica w uposażeniu pracowników zatrudnionych w jednakowych warunkach, jeszcze bardziej potęguje w świadomości ludzi odczucie niesprawiedliwości, a kierownictwo Przedsiębiorstwa Robót Wodno - Inżynieryjnych, stawia w sytuacji bez wyjścia.

Wniosek z tych perypetii jest aż nadto jasny. Zainteresowane resorty Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, a także Ministerstwa Budownictwa, powinny jak najszybciej się porozumieć i w sprawie Myczkowiec wydać rozstrzygające i likwidujące paradoksy decyzje. W przeciwnym bowiem wypadku plan ukończenia budowy elektrowni na Sanie w roku 1960, spali na panewce. A szkoda by było zapału i wysiłku ludzi wkładających w ucieleśnienie tego zamierzenia dużo trudu i serca.

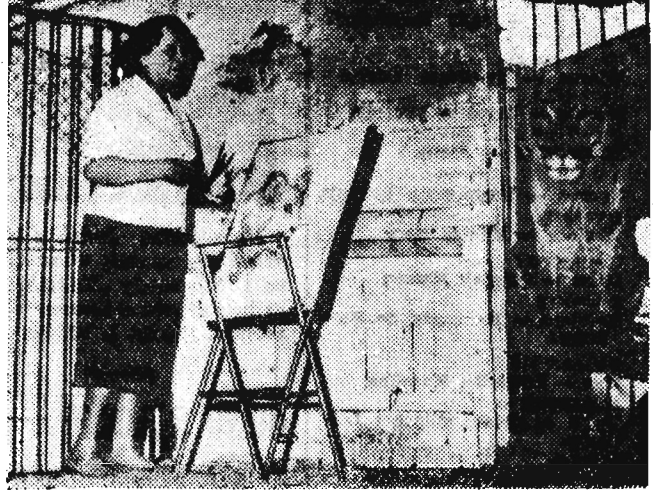
Na wstępie przytoczę niemal w całości list, jaki przed paru dniami nadszedł do naszej redakcji: „Od dłuższego czasu nurtują mnie poważne wątpliwości. Przed pół rokiem będąc członkiem komisji weryfikacyjnej, mogłem poznać i ocenić trud podjęty przez partię mający na celu oczyszczenie szeregów partyjnych i uzdrowienie innych dziedzin naszego życia gospodarczego. Byłem świadkiem jak odchodzili z partii ludzie bierni, przypadkowi. Najsurowiej jednak, organizacje partyjne obchodzili się z kombinatorami, złodziejami mienia społecznego, jakim udało się wkroczyć w nasze szeregi. W stosunku do tych ludzi wyciągano surowe wnioski organizacyjne, a cały szereg spraw przekazywano do dalszego postępowania bądź to administracyjnego, bądź sądowego.

W odpowiedzi na list CZY MOŻNA BYĆ OBOJĘTNYM

dzień. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe jest rzeczywiście samodzielną partią polityczną, nikt tego nie może negować. Ma własny program, statut, obowiązki i prawa. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe współuczestniczy w budownictwie socjalizmu. Przykładem czego może być m. in. program rolny opracowany wspólnie przez KC PZPR i NK ZSL. ZSL stoi na stanowisku ścisłej współpracy z partią i uznaje kierowniczą rolę PZPR. Jeden mamy, cel.

ZSL, mają do tego pełne prawo. Zatem tow. Tomasz K. — jeżeli próbowałście pomóc towarzyszą z ZSL w podjęciu decyzji dotyczącej ich członka, jeżeli przy tym robiłście to w sposób bardzo taktowny — bo forma ma tu duże znaczenie — postępowaliście zgodnie nie tylko z sumieniem partyjnym, lecz w poczuciu obowiązku obywatelskiego wypływającego z dobrze pojętej współpracy międzypartyjnej.

ly wyciągnięte. Są oni nadal członkami ZSL, nawet Kwołczak pozostający w więzieniu. Inni również wmieszani w tę aferę, zostali ponownie skierowani przez Stronnictwo do równie odpowiedzialnej pracy. To musi wywoływać zdumienie i niepokój.



Oryginalna modelka Malarka Madeleine Rasky szkicuje „portret” twicy „Gładys” z cyrku Lambert, która wstawiała się niedawno niebyle jakim wycyzmem — uciekła z klatki i odbyła mały spacer po Paryżu. Napędzwszy strachu przechodniom została jedynie schwytana zanim zdążyła coś więcej „przeszkrobać”.

Elżbieta Jakubowska

